Ewangelia Łukasza

Rozdział 13

**1**. Ale w tym samym czasie przybyli jacyś Judejczycy, oznajmiając mu o Galilejczykach, których przelaną krew Piłat pomieszał z ich ofiarami. **2**. A Jezus odpowiadając, rzekł im: Przypuszczacie, że w porównaniu do wszystkich Galilejczyków ci Galilejczycy okazali się grzesznikami, ponieważ doświadczyli takich rzeczy? **3**. Nie, mówię wam; a jeżeli się nie skruszycie, wszyscy podobnie poginiecie. **4**. Albo tych osiemnastu, na których upadła wieża w Siloam i ich zabiła; czy przypuszczacie, że oni okazali się winnymi w porównaniu do wszystkich ludzi zamieszkujących Jerozolimę? **5**. Nie, mówię wam; ale jeśli się nie skruszycie, wszyscy podobnie poginiecie. **6**. I powiedział to podobieństwo: Pewien gospodarz miał figę, zasadzoną w swojej winnicy; i przyszedł szukając na niej owocu, ale nie znalazł. **7**. Więc powiedział do winogrodnika: Oto przychodzę trzy lata szukając owocu na tej fidze, a nie znajduję. Wytnij ją; dlaczego zaniedbujesz i ziemię? **8**. Zaś on odpowiadając, mówi mu: Panie, pozostaw ją ten rok, póki nie skopię wokół niej oraz nie obrzucę jej nawozem. **9**. Może przyniesie owoc; a jeśli nie wtedy ją wytniesz. **10**. A w szabat nauczał w jednej bóżnicy. **11**. I oto była tam niewiasta, co miała przez osiemnaście lat chorobliwe usposobienie. Zatem była zgięta i nie mogła się zupełnie wyprostować. **12**. Ale Jezus, kiedy ją ujrzał, zwrócił się do niej i jej powiedział: Niewiasto, zostajesz uwolniona od twej choroby. **13**. Nałożył też na nią ręce; więc zaraz się wyprostowała oraz chwaliła Boga. **14**. Zaś przełożony bóżnicy oddzielając się i oburzając, że Jezus uzdrowił w szabat powiedział tłumowi: Istnieje sześć dni w których trzeba pracować; i kiedy przychodzicie, w te się leczcie; a nie w dzień odpoczynku. **15**. Ale Pan mu odpowiedział i rzekł: Obłudniku, czyż każdy z was, w szabat, nie odwiązuje od żłobu swego byka, lub osła oraz go wyprowadza i poi? **16**. Czy tą niewiastę, będącą córką Abrahama, którą szatan związał na osiemnaście lat, w dzień szabatu nie należało rozwiązać od tych więzów? **17**. A kiedy on to mówił, wszyscy, co mu byli przeciwni stali się zawstydzeni oraz cały tłum radował się ze wszystkich wspaniałości, które się przez niego pojawiały. **18**. Zatem powiedział: Do czego jest podobne Królestwo Boga oraz do czego je przyrównam? **19**. Podobne jest do ziarna gorczycy, które człowiek wziął i wrzucił do swojego ogrodu; więc urosło i stało się wielkim drzewem, a na jego gałęziach zagnieździły się ptaki nieba. **20**. I znowu powiedział: Do czego porównam Królestwo Boga? **21**. Podobne jest do zaczynu, który niewiasta wzięła oraz schowała w trzech satonach pszennej mąki, aż wszystko spulchniało. **22**. Potem przechodził przez miasta i miasteczka nauczając, i robiąc wędrówkę do Jerozolimy. **23**. Ale ktoś mu powiedział: Panie, czy nieliczni są ratowani od śmierci? A on do nich powiedział: **24**. Czyńcie wysiłki, aby wejść przez ciasną bramę; bo mówię wam, że wielu będzie usiłowało wejść, a nie będą mieli siły. **25**. Od kiedy Pan domu wstanie i zamknie drzwi, zaczniecie też stawać na zewnątrz oraz pukać do drzwi, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam. A odpowiadając, powie wam: Nie znam was, dlaczego tu jesteście? **26**. Wtedy zaczniecie mówić: Przed twoim obliczem jedliśmy i piliśmy, a na naszych ulicach nauczałeś. **27**. Więc powie: Mówię wam, nie znam was, dlaczego tu jesteście? Trzymajcie się z dala ode mnie, wszyscy sprawcy bezprawia. **28**. A tam będzie płacz oraz zgrzytanie zębów, gdy w widzeniu ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakóba oraz wszystkich proroków w Królestwie Boga, zaś was wyrzuconych na zewnątrz. **29**. Przyjdą też od wschodu, zachodu, i od północy oraz południa, i zostaną położeni u stołu w Królestwie Boga. **30**. A są ostatni, którzy będą pierwszymi; oraz są pierwsi, którzy będą ostatnimi. **31**. W ten czas podeszli pewni faryzeusze, mówiąc mu: Wyjdź i stąd wyrusz, bo Herod chce cię zabić. **32**. Zatem im powiedział: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wyrzucam demony oraz dokonuję uzdrowień, dzisiaj i jutro, a trzeciego dnia kończę. **33**. Jednak jest mi konieczne, abym dzisiaj, jutro i pojutrze szedł; bo nie pozwolono prorokowi zginąć na zewnątrz Jerozolimy. **34**. Jerozolimo, Jerozolimo, co zabijasz proroków oraz kamienujesz tych, których do ciebie wysłano; ilekroć chciałem zgromadzić twoje dzieci w ten sposób, jak kura swoje pisklęta pod skrzydła a nie chcieliście. **35**. Oto wasz dom jest wam zostawiony opuszczony. Zaprawdę, mówię wam, że nie ujrzycie mnie, aż przyjdzie czas, gdy powiecie: Błogosławiony Ten, co przychodzi w Imieniu Pana.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012